

INDIE: UDANE ODPALENIE NADDŹWIĘKOWEJ RAKIETY MANEWRUJĄCEJ Z POKŁADU SU-30

Indyjskie Siły Powietrzne przeprowadziły udaną próbę odpalenia ciężkiego pocisku naddźwiękowego BrahMos-A z myśliwca wielozadaniowego Su-30MKI. Rakieta trafiła w założony cel na obszarze Zatoki Bengalskiej.

Do próby doszło we środę 21 listopada. Rakieta Brahmos-A bez problemu osiągnęła odległy o 280 km cel nawodny znajdujący się w Zatoce Bengalskiej. Test jest przełomem w programie lotniczej wersji pocisku BrahMos która miała znaczne opóźnienia w stosunku do pozostałych wersji odpalanych z lądu i z pokładów okrętów. Wykorzystanie samolotów wielozadaniowych do przenoszenia ciężkich pocisków znacznie zwiększa ich zasięg i daje możliwość szybkiego użycia broni nawet na oddalonym obszarze działań.

Indie dysponują obecnie ok. 240 samolotami Su-30MKI (z 272 zamówionych), wedle planów 42 z nich ma być przystosowane do wykonywania uderzeń pociskami BrahMos-A, których Indie chcą kupić 216 sztuk. Separacja pocisku odbywa się przy prędkości Mach 0,5 do 0,8, po czym następuje uruchomienie napędu i rozpędzenie pocisku do prędkości przelotowej. Lotnicza wersja pocisku ma masę aż 2,5 tony, może rozpędzić się do prędkości między Mach 2,8, a 3,0. Rakieta dysponuje zasięgiem 290 km przy zrzucie z maksymalnego pułapu 9000 m (minimalny pułap odpalenia: 500 m). Su-30MKI może przenosić tylko jedną raketę tego typu.



Wyrzutnia lądowej wersji pocisku Brahmos osadzona na podwoziu Tatra - Fot. Hemantphoto79/Wikimedia Commons, CC BY-SA 3.0

W chwili obecnej Indusi posiadają już trzy maszyny Su-30MKI dostosowane do przenoszenia rakiet Brahmos-A. Jako jedno z największych wyzwań procesu integracji rakiety samosterującej z rosyjskim płatowcem podawano modyfikację kadłuba, tak by można było pod nim podczepić tak dużą raketę o długości 8,55 m i średnicy 0,65m. W tym zadaniu Hindusom pomagał zespół konsultantów technicznych z Rosji.

Pocisk powstał w ramach rosyjsko indyjskiej współpracy i jest rozwinięciem rosyjskiego pocisku P-800 Oniks. Z program odpowiedzialna jest spółka joint venture pomiędzy rosyjskim NPOM i indyjską wojskową agencją ds. prac badawczo-rozwojowych DRDO. Strona rosyjska jest odpowiedzialna za 65% konstrukcji pocisku w tym radiolokacyjny układ naprowadzania oraz napęd typu ramjet. Nazwa pocisku BrahMos pochodzi od nazw rzek, indyjskiej Brahmaputra i rosyjskiej Moskwa.



Fot. BrahMos Aerospace

W stadium projektu pozostaje pocisk BrahMos-M, który ma być skrócony o 2,4 metra w stosunku do obecnie testowanej wersji i być przystosowany do przenoszenia nie tylko przez Su-30MKI (do 3 pocisków) ale też przez mniejsze myśliwce typu HAL Tejas, Mig-29K, Mirage 2000 i Rafale. Rakieta ma przy tym ma dysponować podobnym zasięgiem, co oryginalna wersja. W Indiach prowadzone są także prace nad hipersoniczną raketą Brahmos-II.